

Projekt

**UCHWAŁA NR
RADY MIASTA MARKI**

z dnia 2024 r.

w sprawie rozpatrzenia skargi z dnia 23 stycznia 2024 roku na Burmistrza Miasta Marki

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 i art. 18b ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2023 r. poz. 40, 572, 1463 i 1688) oraz art. 229 pkt 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 775 i 803), uchwała się co następuje:

§ 1. Skargę z dnia 23 stycznia 2024 r. na Burmistrza Miasta Marki, uznaje się za bezzasadną z przyczyn określonych w uzasadnieniu stanowiącym załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2. Zobowiązuje się Przewodniczącą Rady do poinformowania Skarżącego o niniejszej uchwale wraz z informacją, o której mowa w art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.) oraz pouczeniem o treści art. 239 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku – Kodeks postępowania administracyjnego.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uzasadnienie

W dniu 25 stycznia 2024 roku do tutejszego urzędu wpłynęła skarga na Burmistrza Miasta Marki. Skarżący wskazał, że Burmistrz w wyniku zrealizowanej inwestycji na ulicy Długiej stworzył zagrożenia powodziowe, na skutek cyt. „[...] *pozostawienie rowu po lewej stronie drogi gminnej – ulicy Długiej i marnotrawstwie środków finansowych na zmodernizowanie części rowu.*”.

Trzeba zauważyć, że na skutek zmian w mieście Marki dotychczasowe tereny rolnicze zostały przekształcone w mieszkalne, a w konsekwencji działki rolne stały się działkami budowlanymi. Zatem z biegiem lat rowy straciły swoją funkcję melioracyjną, a stały się rowami miejskimi komunalnymi, odwadniającymi. Aktualnie ich zadanie to odwadnianie przyległych terenów zurbanizowanych. Taką funkcję pełnią wszystkie rowy znajdujące się na terenie miasta Marki, w tym wskazany w skardze rów wzdłuż ul. Długiej. Zdecydowana większość rowów została poddana modernizacjom, dzięki czemu lepiej spełniają swoje zadanie na terenach miejskich.

Wskazany rów oraz pozostałe nie pełnią roli urządzeń zabezpieczających przed powodzią. Do tego celu powstają budowle przeciwpowodziowe. Zgodnie z art. 16 pkt 1 ustawy z dnia 20 lipca 2017 roku Prawo wodne (Dz. U. z 2023 roku poz. 1478 ze zm.).

W definicji wskazanego wyżej artykułu rowy nie zostały wskazane jako budowle przeciwpowodziowe. Zatem nie są one urządzeniami / budowlami przeciwpowodziowymi i nie pełnią takiej funkcji. Najprostszą budowlą przeciwpowodziową stały się wały, jednakże rzeka Czarna w granicach administracyjnych Gminy Miasto Marki jest rzeką nieobwałowaną, a jednostka, która odpowiada za stan rzeki, w tym jej prawidłowy przebieg i konserwację jest wyłącznie Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie.

W ustawie Prawo wodne zawarta jest również definicja rowów. Zgodnie z art. 16 pkt 47 powyższej ustawy, ilekroć w ustawie jest mowa o rowach rozumie się przez to sztuczne koryta prowadzące wodę w sposób ciągły lub okresowy, o szerokości dna mniejszej niż 1,5 m przy ujściu. Zatem rów R-2 wzdłuż ulicy Długiej w Markach znajduje się w ustawowej definicji rowów.

Poziom wody w rzece Czarnej ulega podwyższeniu po okresach zimowych, odwilżach, topnieniu śniegów, czy nawałnych lub ulewnych deszczach. Dzieje się tak w wielu innych rzekach na terenie Polski i w takich przypadkach zawsze istnieje wzbieranie oraz przekraczanie stanów ostrzegawczych rzek. Na przełomie zimy i wiosny w przypadku rzeki Czarnej ma ono związek ze spływem wód opadowo-roztopowych w zlewni dolnej Narwii. Każdorazowe podniesienie wody w rzece Czarnej może powodować lokalne podtopienia nieruchomości przyległych znajdujących się na dawnych obszarach zalewowych, podmokłych lub znajdujących się niżej niż lustro wody w rzece.

W okresach, gdy odmarzająca ziemia nie jest w stanie przyjąć wody opadowej, czy wody powstałej z topniejącego śniegu rowy są swego rodzaju rezerwuarem zapobiegającym podtopieniom. Niestety w przypadku terenów podmokłych i zaniżonych, a z takimi mamy do czynienia w rejonie ulicy Długiej w Markach, poziom wód podskórnych jest wprost związany z poziomem rzeki Czarnej. Dodatkowo cały ten obszar jest mocno zaniżony, co skutkuje stagnowaniem wód.

Ma to również swoje odzwierciedlenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego tj. Uchwale Nr XXXIV/395/2002 Rady Miasta Marki z dnia 7 marca 2002 roku w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta „Marki I” (Dz. Urz. Woj. Maz. Nr 92 poz. 1945), zmienionej Uchwałą Nr XLV/524/2022

Rady Miasta Marki z dnia 26 stycznia 2022 roku w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta „Marki I” (Dz. Urz. Woj. Maz. z 2022 roku poz. 2946), gdzie wskazano, że na terenach położonych:

1) na północ od ul. Długiej (w rejonie zmodernizowanego rowu R-2), oznaczonych symbolem 9ME (tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej ekstensywnej) występują utrudnione warunki gruntowo-wodne,

2) na południe od ul. Długiej (w rejonie zmodernizowanego rowu R-2), oznaczonych symbolem 24MU (tereny zabudowy mieszkaniowo-usługowej) występują utrudnione warunki gruntowo-wodne.

Biorąc powyższe pod uwagę cały ten obszar, znajdujący się w zaniżeniu terenu oraz poziom wód podskórnych jest wprost uzależniony od stanu rzeki Czarnej. Jak wskazuje Skarżący cyt. (pisownia oryginalna) *„Podniósł się poziom wody w rzece Czarnej i nastąpiła tzn. „cofka” wody do rowów po obu stronach drogi.”*. Niestety na tym obszarze, to zjawisko może występować w przypadku wysokiego poziomu rzeki. Mimo zastosowania na ujściu rowu R-2 zastawki z klapą, przy wysokim poziomie rzeki Czarnej następuje „przelanie” wody wokół zastawki (po działkach prywatnych) i wlanie jej do rowu, a następnie cofnięcie się wody w rowie R-2 praktycznie na całej jego długości.

Zabezpieczenie wskazanych przez Skarżącego terenów przed możliwymi powodziąmi byłoby możliwe, gdyby zarządca rzeki, którym jest Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie wybudowałyby wały przeciwpowodziowe. Warto zwrócić uwagę, że w przypadku wybudowania wałów przeciwpowodziowych rzeki Czarnej, nie zlikwiduje to problemu podsiąkania wód podskórnych na zaniżonych i podmokłych terenach wzdłuż ul. Długiej.

Zatem powyższe zjawisko, związane z wypełnianiem wodą rowów na skutek podniesionego stanu rzeki, nie ma żadnego związku z przeprowadzoną modernizacją rowu R-2. Na zjawisko wezbrań w rzece Czarnej nie ma wpływu ani Burmistrz, ani Urząd Miasta Marki. Trudno zatem logicznie wiązać ze sobą fakt przeprowadzenia modernizacji rowu oraz drogi z możliwą powodzią na skutek podniesienia stanu rzeki Czarnej, a odpowiedzialnością karną, wskazaną w uzasadnieniu przez Skarżącego.

Burmistrz Miasta Marki realizując m.in. modernizację rowów, ulic, chodników poprawia bezpieczeństwo na terenie miasta.

Należy zgodzić się ze Skarżącym w kwestii *przelewania się wody z rzeki do rowu i można porównać do naczyń połączonych*. Tak niestety działają rowy, których odbiornikiem są naturalne ciekły wodne i są wprost uzależnione od poziomu wody znajdującej się w korycie danego ciekłu. Po ustaniu wysokiego stanu wody w rzece, woda samoczynnie spływa grawitacyjnie rowami do odbiornika. Jednak w przypadku długo utrzymującego się wysokiego stanu wody w rzece całość zgromadzonej wody w rowach nie ma możliwości odpływu. Klapy na ujściach części rowów (w tym rowu R-2) są wtedy zablokowane.

Skarżący wspomina o starszej pani, która oczyszcza rowy z patyków i innych przedmiotów, z których bobry budują tamy i wskazuje, że rozlewisko zapewnia im dobre warunki bytowania. Ponadto Skarżący wskazuje, że wspomniana Pani oczyszcza rowy, gdyż Burmistrz w sposób niewłaściwy wykonał modernizację nawierzchni ulicy Długiej zamiast wykonać kompleksową przebudowę przedmiotowej ulicy wraz z wykonaniem niezbędnej podziemnej infrastruktury do jej odwadniania. W tym miejscu należy wskazać, że Pani, o której wspomina Skarżący, robi to z własnej woli, gdyż nie jest osobą zatrudnioną przez Gminę do wykonywania tych czynności. Należy wyraźnie podkreślić, że kontrolę przepustowości rowów wykonują pracownicy Urzędu Miasta Marki oraz Zakładu

Usług Komunalnych w Markach i usuwają ewentualne zatory, które zawsze mogą powstać. Wobec tego każdy z mieszkańców ulicy Długiej widząc powstały zator powinien niezwłocznie powiadomić bądź pracowników Urzędu bądź Zakładu Usług Komunalnych w Markach, którzy podejmą odpowiednie działania celem usunięcia zatorów i przywrócenia drożności rowu. Nikt z mieszkańców nie ma obowiązku wykonywania tych czynności.

Odnosząc się do kwestii kompleksowej przebudowy należy wskazać, że zapewne taka inwestycja w przyszłości będzie planowana, lecz trudno w tej chwili oceniać kiedy to nastąpi. Nie zmienia to jednak faktu, że z uwagi na charakterystykę terenu oraz uwarunkowania, które powyżej zostały opisane trudno przyjąć, że kompleksowa przebudowa samej ulicy Długiej rozwiąże problem okresowych podtopień terenów wokół tej ulicy. W ocenie Rady takie rozwiązanie może w pewnym zakresie poprawić sytuację, lecz jej w pełni nie rozwiąże. Tak jak zostało wskazane wcześniej rów jest naturalną metodą odwodnienia zarówno ulicy, przy której się znajduje, jak i przyległych do niego nieruchomości (działek), lecz każde nawet najlepiej przemyślane rozwiązania nie umożliwią okiełznania sił natury, w tym nie rozwiążą problemów związanych z naturalną specyfiką warunków gruntowych miasta Marki. W ostatnich latach nie tylko w mieście Marki, ale również na terenie Rzeczypospolitej Polskiej jesteśmy świadkami krótkotrwałych, lecz niezwykle intensywnych opadów deszczu, które powodują lokalne podtopienia nawet na terenie dróg posiadających pełen system podziemnej infrastruktury.

Bóbr europejski jest zwierzęciem korzystającym z cieków wodnych, chętnie przemieszcza się w rzekach oraz rowach. Dlatego, by uniknąć zatykania przepustów przez budowle wznoszone przez zwierzęta m.in. bobry, na obu przyczółkach rowu R-2 zostały zamontowane stalowe kraty. Uniemożliwiają one również wejście zwierzętom do rurociągu, w świetle którego zostały wybudowane dwie studnie mogące stanowić dla nich śmiertelną pułapkę.

Trzeba bardzo mocno zaakcentować, że bóbr europejski jest objęty w Polsce ochroną częściową i zgodnie z przepisami o ochronie przyrody obowiązują wobec niego zakazy m.in. umyślnego zabijania, umyślnego okaleczania lub chwytania, transportu, umyślnego płoszenia lub niepokojenia, co wynika z art. 2 ust. 1 pkt 1-2 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody (Dz. U. z 2023 roku poz. 1336 ze zm. Zgodnie z Załącznikiem 2 do Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 roku w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz. U. poz. 2380), bóbr europejski został objęty częściową ochroną. Jest jeszcze więcej przepisów zapewniających ochronę bobrom europejskim, ponadto zgodnie z §6 ust. 2 ww. Rozporządzenia, w stosunku do dziko występujących zwierząt, oznaczonych symbolem (1) – bóbr europejski został oznaczony tymże symbolem – w załącznikach nr 1 i 2 do rozporządzenia, wprowadza się dodatkowo zakaz umyślnego płoszenia lub niepokojenia. Biorąc powyższe pod uwagę, wszelkie działania w stosunku do bobra europejskiego, jako zwierzęcia objętego częściową ochroną, podlegają wielu ograniczeniom.

Stan rowów, a w szczególności rowu R-2 jest regularnie kontrolowany przez pracowników Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Urzędu Miasta Marki, w trakcie kontroli terenowych oraz przez pracowników Zakładu Usług Komunalnych w Markach, którzy na bieżąco weryfikują stan wód oraz odtykają wszelkie przetamowania w rowach.

Na marginesie trzeba dobitnie stwierdzić, że wszystkie sprawy wpływające do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji są rozpatrywane zgodnie ze stanem faktycznym, w sposób obiektywny, rzetelnie i uczciwie. O sposobie rozpatrzenia skargi decydują fakty danej sprawy, a nie personalne sympatie.

Rada Miasta Marki po zapoznaniu się ze stanowiskiem Komisji Skarg, Wniosków i Petycji uznaje przedmiotową skargę za bezzasadną z przyczyn, o których mowa w powyższym uzasadnieniu. Mając powyższe na uwadze koniecznym stało się przyjęcie przez Radę Miasta Marki przedmiotowej uchwały.